

Sygn. akt IV U 1416/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania K. B. (1) i W. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 27 sierpnia 2014 roku nr (...)

w sprawie K. B. (1) i W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż odwołujący W. P. jako pracownik u płatnika składek K. B. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 25 września 2013 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku.

Sygn. akt IV U 1416/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 15 kwietnia 2015 r.

Decyzją z dnia 27 sierpnia 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.) oraz art. 58 § 1 k.c., stwierdził, że W. P. jako pracownik u płatnika składek K. B. (1) nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu

i wypadkowemu od 25 września 2013 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że łącząca płatnika składek z ubezpieczoną umowa o pracę zawarta została dla pozorów celem uzyskania przez W. P. zasiłku chorobowego, co oznacza, że jest nieważna na podstawie art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. O powyższym, zdaniem organu rentowego, świadczą rozbieżności w złożonych przez strony umowy o pracę zeznaniach; to, że K. B. (2), z którym kontaktował się ubezpieczony nie jest pełnomocnikiem firmy płatnika składek; to, że pomiędzy podpisaniem umowy o pracę, a udaniem się przez ubezpieczonego na zwolnienie chorobowe upłynął krótki okres czasu; zgłoszenie W. P. do ubezpieczeń społecznych w okresie, kiedy przebywał już na zwolnieniu chorobowym, jak również to, że płatnik

składek na liście obecności za wrzesień uwzględnił tylko W. P., podczas, gdy w okresie tym zgłaszał do ubezpieczeń społecznych 9 innych osób.

Odwołanie od tej decyzji wniósł W. P., domagając się jej zmiany i ustalenia, że jako pracownik u płatnika składek K. B. (1) podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 25 września 2013 r. W uzasadnieniu odwołujący podał, że zawarta przez niego umowa o pracę nie była pozorna, ponieważ podjął u płatnika składek pracę i pracę tę wykonywał. Zauważył, że już przed podpisaniem tej umowy kontaktował się z pełnomocnikiem firmy K. B. (2) i zajmował sprawami restauracji płatnika składek. Jak wskazał, po dostarczeniu wyników badań profilaktycznych, w dniu 25 września 2013 r. kadrowa firmy przedłożyła mu do podpisania umowę o pracę na okres próby, z tym, że pracodawca obiecał, że umowa ta zostanie przekształcona w umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia 2014 r. po tym, jak przedstawił mu koncepcję na zorganizowanie imprezy ostatekowej i przyjęcie walentynkowe. W dalszej kolejności odwołujący podniósł, że po odbyciu instruktażu i szkolenia wstępnego z zakresu bhp, w dniu 26 września 2013 r. przystąpił do pracy i zaczął poszukiwać nowych klientów firmy. W tym celu wykonał kilkanaście telefonów. Rozdał materiały reklamowe i kilka ulotek. Odwołujący wskazał też, że w dniu 28 września 2013 r., w nocy, na własnej posesji wpadł do niezabezpieczonej studzienki, doznając poważnych obrażeń ciała, tj. urazu kręgosłupa, prawego stawu kolanowego i stawu skroniowo-żuchwowego, a ponadto złamania żeber.

Decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 27 sierpnia 2014 r. zaskarżył również odwołaniem K. B. (1), domagając się jej zmiany i ustalenia, że W. P. jako pracownik w jego firmie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 25 września 2013 r. W uzasadnieniu odwołujący zaprzeczył, aby zawarta przez niego z W. P. umowa o pracę była umową pozorną.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji podniósł, że brak jest w sprawie dowodów na to, że W. P. faktycznie podjął pracę u płatnika składek. Samo zaś tylko zawarcie fikcyjnej umowy o pracę, bez zamiaru jej długotrwałego świadczenia w sposób określony umową, a tylko dla uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie wywołuje skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Płatnik składek K. B. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) K. B. (1) w B.. W zakresie tej działalności zajmuje się budową bloków mieszkalnych, zaś od 2013 r. prowadzi restaurację (...). Restauracja mieści się na parterze budynku usytuowanego przy ul. (...) w B.. Na piętrze znajdują się pomieszczenia biurowe firmy. Do czasu otwarcia restauracji, płatnik składek zatrudniał około 10-11 pracowników, w tym kadrową, księgową, robotnika gospodarczego i kilku robotników budowlanych. Restauracja została otworzona w połowie 2013 r. Po otwarciu restauracji, płatnik składek zatrudnił dodatkowo kucharza, kelnera i sprzątaczkę. Firma płatnika składek w restauracji organizuje wesela, komunie, imieniny, spotkania firmowe i inne przyjęcia okolicznościowe. Prowadzeniem restauracji zajmuje się brat płatnika składek K. B. (2). Wszelkie dokumenty i umowy o pracę podpisuje jednak K. B. (1). Płatnik składek na co dzień zajmuje się działalnością budowlaną firmy (...).

dowód:

- zeznania świadka W. D.- 00:21:45-00:23:30, 00:41:05,
- zeznania świadka I. S.- 01:29:37, 01:42:32,
- zeznania odwołującego K. B. (1)- 00:05:37,

Ubezpieczony W. P. z zawodu jest nauczycielem. Wykładał

w G. w szkole gastronomicznej dla kelnerów i barmanów. Do 1989 r. w G. prowadził też restaurację, po czym wyjechał za granicę. Za granicą również prowadził restaurację. Mieszkał w N.w N.. Od 1994 r. do 2006 r. prowadził restaurację (...) w B.. Od 2006 r. nie miał żadnej stałej pracy. Utrzymywał się z wynajmu mieszkań dla studentów w K. oraz dość często wyjeżdżał do pracy za granicę. O wysokości przychodu z wynajmu mieszkań informował Urząd Skarbowy. W 2013 r. ubezpieczony poszukiwał jakiegoś lokalu na terenie B. i B., w którym mógłby otworzyć restaurację, ewentualnie restauracji, w której mógłby pracować jako menadżer. Od znajomego dowiedział się o otwarciu nowej restauracji w B. (...). Ubezpieczony nie znał wcześniej jej właściciela K. B. (1). Szczegóły dotyczące zatrudnienia w tej restauracji (...) omawiał

z K. B. (2). W rozmowie tej uczestniczył przez chwilę K. B. (1). K. B. (2) potwierdził, że ma otwarty nowy lokal i szuka nie tyle kierownika, co przedstawiciela handlowego. Powiedział, że jeżeli ubezpieczony zapewni mu klientów na imprezę organizowaną przez restaurację pod koniec września 2013 r., to zostanie zatrudniony. W dniu 18 września 2013 r. W. P. przedstawił K. B. (2) listę

z nazwiskami osób wyrażającymi chęć uczestnictwa w imprezie organizowanej w ostatnią sobotę września 2013 r. Po rozmowie dotyczącej posiadanego przez ubezpieczonego doświadczenia w prowadzeniu restauracji i jego kwalifikacji, K. B. (2) zdecydował się na zatrudnienie W. P. w restauracji (...) w charakterze przedstawiciela handlowego. Oświadczył ubezpieczonemu, że póki co, może go zatrudnić

w wymiarze połowy pełnego wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 800,00 zł miesięcznie. Powiedział też, że celem podpisania umowy o pracę, ubezpieczony ma się udać do kadrowej. Tego samego dnia W. P. poszedł do W. D., która wystawiła mu skierowanie na badania lekarskie.

dowód:

- zeznania odwołującego W. P.- 00:02:44- 00:17:01,

W dniu 25 września 2013 r. W. P. podpisał z płatnikiem składek K. B. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) K. B. (1) w B., umowę o pracę na okres próbny od 25 września 2013 r. do 31 grudnia

2013 r. Na podstawie tej umowy W. P. zatrudniony został w restauracji (...) w wymiarze połowy pełnego etatu (20 godzin tygodniowo) na stanowisku przedstawiciela handlowego, za wynagrodzeniem w kwocie 800,00 zł. Umowę tę kadrowa wydrukowała z systemu komputerowego. Była to standardowa umowa o pracę na okres próbny, jaką firma płatnika składek podpisuje z nowymi pracownikami. Dopiero potem zawiera z nimi umowy o pracę na czas określony wynoszący 2-3 lata. Ubezpieczony dopiero po podpisaniu umowy zaczął ją czytać i zorientował się, że to umowa na okres próbny wynoszący trzy miesiące. Od kadrowej usłyszał, że jest to standardowa umowa i jeżeli ma jakieś wątpliwości co do jej treści, to musi porozmawiać z K. B. (2). Po rozmowie z K. B. (2), w trakcie której ubezpieczony przedstawił mu koncepcję zorganizowania imprezy karnawałowej, ten zgodził się na przedłużenie W. P. umowy o pracę do końca 2014 r. Razem z nim udał się do kadrowej, której polecił wydrukowanie umowy o pracę na czas określony do końca 2014 r. Po wydrukowaniu, ubezpieczony umowę tę podpisał. Kadrowa nie zniszczyła umowy o pracę na okres próbny. Nie uczyniła na niej adnotacji, że jest anulowana i odłożyła ją na bok. Z przyjęciem W. P. do pracy wiązano duże nadzieje. Ubezpieczony jako menadżer

z doświadczeniem w branży gastronomicznej miał się zająć pozyskaniem dla restauracji nowych klientów. Podpisując umowę o pracę ubezpieczony legitymował się zaświadczeniem lekarskim o zdolności do pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego. Skierowanie dla ubezpieczonego na badania lekarskie w celu określenia zdolności do pracy w charakterze przedstawiciela handlowego zostało wystawione w dniu 18 września 2013 r. przez W. D.. W. P. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek w dniu 30 września 2013 r.

dowód:

- umowa o pracę na okres próbny z dnia 25.09.2013 r.- akta ZUS,
- zaświadczenie lekarskie z dnia 24.09.2013 r.- akta ZUS,
- oświadczenie dr n. med. A. K. z dnia 16.02.2015 r.- k. 75,

- zeznania świadka W. D.- 00:23:30-00:41:05, 00:54:38, 01:02:36-01:12:04,
- zeznania świadka I. S.- 01:37:37, 01:42:32, 01:45:31,
- zeznania odwołującego W. P.- 00:17:01-00:21:50, 00:26:32,
- zeznania odwołującego K. B. (1)- 00:05:37-00:11:48,

W dniach 25-26 września 2013 r. ubezpieczony odbywał szkolenie wstępne w dziedzinie bhp oraz instruktaż ogólny stanowiskowy. Szkolenie trwało od 40 minut do godziny każdego dnia i prowadził je K. B. (1). W dniu podpisania umowy o pracę, tj. 25 września 2013 r., ubezpieczony odebrał z firmy dokumenty upoważniające go do podpisywania faktur kosztowych i materiały reklamowe. W tym dniu przebywał w biurze i wykonał kilka telefonów w celu pozyskania klientów na imprezę organizowaną pod koniec września 2013 r. Na terenie biura było kilka niezagospodarowanych, wolnych pokoi, w których ubezpieczony prowadził rozmowy telefoniczne. W kolejnych dniach dzwonił do klientów i jeździł do nich z biletami na imprezę mającą się odbyć w ostatnią sobotę września 2013 r. W piątek 27 września 2013 r. otrzymał od K. B. (2) materiały reklamowe na imprezę „Dzień chłopaka”, która przypadała w poniedziałek. (...) te rozdał taksówkarzom w B.. W ciągu tych trzech dni ubezpieczony kontaktował się w pracy z kadrową, księgową i K. B. (2).

dowód:

- karta szkolenia- akta ZUS,
- zeznania świadka I. S.- 01:37:37, 01:54:57,
- zeznania odwołującego W. P.- 00:21:50-00:32:06,

Ubezpieczonemu wypłacono wynagrodzenie za pracę za przepracowane dni września 2013 r. w kwocie 98,63 zł.

dowód:

- szczegółowa lista płac- akta ZUS,
- zeznania świadka I. S.- 01:45:31,

W firmie należącej do płatnika składek często zdarzało się zatrudnianie pracowników pod koniec miesiąca kalendarzowego. Tak zatrudniono na przykład kelnera. Z innym pracownikiem podpisano umowę o pracę w dniu 29 grudnia.

dowód:

- zeznania świadka W. D.- 00:49:15,

Listę obecności dla pracowników firmy przygotowuje kadrowa. Robotnicy budowlani mają własną listę, którą zabierają na budowę, a pracownicy restauracji własną, która na co dzień leży w restauracji mieszczącej się na parterze budynku firmy. Listy te wracają do kadrowej po upływie miesiąca. Z uwagi na to, że umowę o pracę podpisano z ubezpieczonym w dniu 25 września 2013 r., kadrowa sporządziła dla niego osobną listę obecności, żeby nie zabierać listy z restauracji. Listę tę W. P. podpisywał w biurze u kadrowej. Osobną listę obecności kadrowa prowadziła również dla robotnika gospodarczego. Na liście obecności ubezpieczony podpisał się trzykrotnie, tj. w dniach: 25, 26 i 27 września 2013 r.

dowód:

- lista obecności- akta ZUS,
- zeznania świadka W. D.- 00:54:38,
- zeznania odwołującego W. P.- 00:32:06,

Od 28 września 2013 r. ubezpieczony był niezdolny do pracy wskutek choroby. Od 25 września 2013 r. do 30 marca 2014 r. pobierał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy oraz zasiłek chorobowy, natomiast od 31 marca 2014 r. świadczenie rehabilitacyjne, którego wypłata została wstrzymana w czerwcu 2014 r. W dniu 28 września 2013 r., około godziny 21:00, W. P. uległ wypadkowi na terenie swojej posesji. Wpadł do studzienki o głębokości około 4 metrów. W wyniku wypadku doznał poważnych obrażeń ciała. Miał przebite płuco i połamane żebra. Uszkodził łokotkę i staw skroniowo- zuchwowy. Tego samego dnia został przewieziony do szpitala, gdzie przebywał przez około 10 dni. Obecnie czeka na operację kolana i stawu skroniowo- zuchwowego.

dowód:

- lista obecności- akta ZUS,
- zeznania świadka I. S.- 01:45:31,
- zeznania odwołującego W. P.- 00:36:36- 00:40:41,

W kwietniu 2014 r. na zajmowane przez W. P. stanowisko przedstawiciela handlowego została przyjęta żona właściciela firmy. Zatrudniono ją na podstawie umowy o pracę na czas określony w wymiarze połowy pełnego etatu za wynagrodzeniem odpowiadającym płacy minimalnej. Podobnie, jak ubezpieczony, I. B. nie miała pisemnego zakresu obowiązków i podpisywała listę obecności u kadrowej.

dowód:

- zeznania świadka W. D.- 01:20:20,
- zeznania świadka I. S.- 01:29:37,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i odwołujących

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Zeznania świadków W. D. i I. S. oraz słuchanych

w charakterze stron W. P. i K. B. (1) Sąd uznał za wiarygodne

w całości. Świadkowie, ubezpieczony i płatnik składek wskazali na okoliczności istotne

z punktu widzenia rozstrzygnięcia, dotyczące podpisania przez odwołujących umowy o pracę oraz fakty, które miały miejsce po dacie 25 września 2013 r. Zeznań tych w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że po podpisaniu umowy o pracę W. P. faktycznie świadczył pracę, zgodnie z zawartą z K. B. (1) umową. Zeznania świadków i stron znalazły potwierdzenie w zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach

w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 24 września 2013 r., oświadczenia dr n. med. A. K. z dnia 16 lutego 2015 r., karty szkolenia i szczegółowej listy płac.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka K. B. (2), uznając, że okoliczności sporne zostały w sprawie dostatecznie wyjaśnione w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody. W ramach postępowania

dowodowego Sąd przesłuchał świadków- W. D.- specjalistę ds. płac i kadr u płatnika składek oraz I. S.- księgową, a ponadto w charakterze strony obu odwołujących, tj. ubezpieczonego W. P. i płatnika składek K. B. (1). Po wysłuchaniu tych osób uzyskał jasny i klarowny obraz zdarzeń. Zdaniem Sądu, złożenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka K. B. (2) dopiero w dniu 15 kwietnia 2015 r. (k. 83-85), po przesłuchaniu w charakterze strony W. P., nastąpiło jedynie dla zwłoki. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie, aby strony umowy o pracę wcześniej wnioski składały

o przesłuchanie tego świadka. Zarówno ubezpieczony, jak i płatnik składek nie wskazali na jakieś wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie tego spóźnionego wniosku dowodowego. Wprawdzie, jak wynika z treści art. 217 § 1 k.p.c., strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, niemniej jak stanowi § 2 tego artykułu, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c., sąd pomija również twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już- jak w niniejszej sprawie- dostatecznie wyjaśnione.

W art. 207 § 6 k.p.c. ustawodawca wskazał zaś, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS Oddział w T. z dnia 27 sierpnia 2014 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez ubezpieczonego W. P. z płatnikiem składek K. B. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) K. B. (1) w B., w dniu 25 września 2013 r. jest ważną i skuteczną umową o pracę, czy też- jak twierdzi ZUS- umowę tę zawarto dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania przez W. P. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień (por. postanowienia SA w Krakowie: z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12, LEX nr 1267331 i z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12, LEX nr 1223252).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca- do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie

i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem.

Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także administracyjno- prawnych, w ramach których świadczona jest praca. Do właściwości tych należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1997 r., I PKN 89/97, OSNAPiUS 1998/2/35).

Stwierdzając w zaskarżonej decyzji, że odwołujący W. P. nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 25 września 2013 r., organ rentowy podniósł zarzut nieważności tej umowy, podkreślając, że zawarta została ona dla pozoru celem uzyskania przez pracownika nieuprawnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku chorobowego (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Przyjmuje się, że oświadczenie woli jest złożone dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób lub organów w błąd co do rzekomego dokonania czynności prawnej (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego- część ogólna, S. Dmowski i S. Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1998 r., str. 209; tak też SN w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09, LEX nr 602337).

Jak trafnie ujął to Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń (wyrok z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86, LEX nr 8766), czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą.

Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 (OSNAPiUS 1997/15/275) i z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97 (OSNAPiUS 1999/5/187) stwierdził, że osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia. Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462).

W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 (LEX nr 885004) Sąd Najwyższy podniósł zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjmować pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował. Wcześniej, pogląd taki Sąd Najwyższy wyraził w wyrokach: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNP 2002/21/527), z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04 (OSNP 2006/11-12/190 i z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07 (LEX nr 376433).

W niniejszej sprawie organ rentowy ustalił, że W. P. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek K. B. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od dnia 25 września 2013 r. w wymiarze połowy pełnego wymiaru czasu pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych zostało przez płatnika składek przekazane do organu rentowego w dniu 30 września 2013 r., a zatem w chwili, kiedy odwołujący był już niezdolny do pracy. Jak ustalił Sąd, od 25 września 2013 r. do 30 marca 2014 r. W. P. pobierał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy oraz zasiłek chorobowy, natomiast od 31 marca 2014 r. świadczenie rehabilitacyjne.

Ponadto, pomimo, że płatnik składek w miesiącu wrześniu 2013 r. zgłaszał do ubezpieczeń społecznych 9 pracowników, lista obecności przedłożona na żądanie ZUS obejmowała tylko W. P., chociaż zawierała miejsce na 10 osób.

Zdaniem organu rentowego, w sprawie zaszło podejrzenie, że została ona wytworzona w okresie późniejszym na potrzeby prowadzonego postępowania wyjaśniającego przez ZUS. Wątpliwości organu rentowego wzbudził przede wszystkim fakt, że kopia umowy o pracę przekazana w trakcie kontroli organu rentowego z daty 25 września 2013 r. zawierała zapis, że jest zawarta na okres próbny od 25 września 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. Tymczasem, według twierdzeń odwołującego, umowa ta została zmieniona na umowę na czas określony do końca 2014 r. w dacie jej zawarcia.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy postawił również pytanie, dlaczego przedłożono w Zakładzie umowę o pracę na okres próbny od 25 września 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., która według twierdzeń ubezpieczonego, już w dacie jej podpisania miała zostać zmieniona na umowę o pracę na czas określony do końca 2014 r.

W tych okolicznościach faktycznych organ rentowy uznał, że brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że doszło do faktycznego podjęcia przez ubezpieczonego pracy. Uznając wyjaśnienia W. P. za niewiarygodne ZUS przyjął, że okoliczności zatrudnienia ubezpieczonego dawały podstawę do twierdzenia, że zawarta umowa była umową pozorną, została zawarta bez woli jej rzeczywistej realizacji, a jedynie dla stworzenia pozorów jej wykonywania w wyłącznym celu uzyskania przez ubezpieczonego świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Tak w judykaturze, jak i w doktrynie ugruntowany jest pogląd, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona określona w umowie jako pracodawca będzie z tej pracy korzystać.

Nawet bardzo krótki okres świadczenia pracy (nawet jednodniowy) i nagle jej przerwanie z racji pogorszenia się stanu zdrowia nie mogą wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające.

Jednakże dla powstania wskazanych skutków, konieczne jest skuteczne nawiązanie i rozpoczęcie umowy o pracę. Skutku takiego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakieś czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy. O tym bowiem, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje samo zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a zatem świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, tj. świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę.

Zamiar stron to nie tylko sfera wewnętrzna woli, którą strony potwierdzają zgodnymi oświadczeniami. Zamiar podlega także uzewnętrznieniu poprzez podejmowanie przez strony czynności.

Zamiar stron należało zatem ocenić w kontekście okoliczności faktycznych sprawy, biorąc pod uwagę jej specyfikę, przejawiającą się w tym, że trzy dni po zawarciu umowy odwołujący uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na terenie swojej posesji i stał się niezdolny do pracy.

Biorąc pod uwagę taką chronologię wydarzeń należy podkreślić, że gdyby przedmiotowa umowa była spisana dla pozoru już po tym nieszczęśliwym zdarzeniu i antydatowana wyłącznie celem uzyskania przez odwołującego świadczeń z ubezpieczeń społecznych, to odwołujący nie dysponowałby zaświadczeniem lekarskim potwierdzającym zdolność do pracy w charakterze przedstawiciela handlowego w firmie (...) K. B. (1) w B. wystawionym już w dniu 24 września 2013 r.

Brak jest jakichkolwiek podstaw dowodowych (w każdym razie ZUS ich nie przedstawił), aby podważać wiarygodność tego dokumentu co do daty jego wystawienia.

Organ rentowy nie kwestionował zresztą autentyczności zaświadczenia lekarskiego; co więcej pominął go całkowicie w swojej ocenie.

W toku postępowania Sąd zwrócił się do lekarza wystawiającego zaświadczenie lekarskie o podanie informacji, jaką datę nosiło skierowanie pracodawcy na badanie odwołującego w celu określenia jego zdolności do pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Pismem z dnia 16 lutego 2015 r. (k. 75) lekarz potwierdził, że skierowanie na badanie lekarskie pochodziło z daty 18 września 2013 r.

Skoro tak, brak jest podstaw do przyjęcia, że skierowanie czy zaświadczenie lekarskie zostały wydane w innym celu niż podjęcie przez odwołującego zatrudnienia. Ubezpieczony nie mógł bowiem w tamtych datach przewidzieć, że ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi w dniu 28 września 2013 r. Nie mógł tego uczynić również jego pracodawca.

Taka chronologia zdarzeń, wynikająca z dat tych dokumentów, przekonuje o prawdziwości twierdzeń stron co do zamiaru zawarcia umowy o pracę w celu jej realizacji.

W tym kontekście zarzut organu rentowego, że umowa o pracę z dnia 25 września 2013 r. została zawarta dla pozoru nie jest uzasadniony, tym bardziej, jeśli zważy się na okoliczność, że formułując takie stanowisko organ rentowy nie uwzględnił powyższych faktów.

Nie może zmienić tej oceny zarzut organu rentowego, że płatnik zgłosił odwołującego do ubezpieczeń w dniu 30 września 2013 r. od 25 września 2013 r., skoro nastąpiło to zaledwie pięć dni po podpisaniu umowy o pracę, a zatem w ustawowym terminie siedmiu dni wiążącym płatnika do dokonania tej czynności.

Okoliczności związane z zawarciem umowy z odwołującym, faktem zmiany jej treści na umowę o pracę na czas określony do końca 2014 r. w dacie jej podpisania, sposobem prowadzenia list obecności odrębnie dla różnych grup pracowników oraz zasadami zawierania umów o pracę z pracownikami nie tylko od daty początkowej miesiąca, ale i pod koniec miesiąca zostały ustalone zgodnie z zeznaniami świadków W. D.- specjalisty ds. płac i kadr u płatnika składek oraz I. S.- księgowej.

O zamiarze zawarcia przez strony rzeczywistego stosunku pracy świadczą także te zeznania świadków, z których wynika, że Prezes wiązał duże nadzieje z zatrudnieniem W. P., ponieważ posiadał on duże doświadczenie, gdyż wcześniej sam prowadził restaurację. Świadczenie potwierdzili bytność odwołującego w tych dniach w firmie, podpisywanie u kadrowej listy obecności, odbiór od księgowej dokumentacji upoważniającej do podpisywania faktur kosztowych, a ponadto odbiór już w dniu podpisania umowy o pracę materiałów reklamowych.

W oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i odwołujących w sposób bezsprzeczny wynika zatem, że w dniach od 25 do 27 września 2013 r. W. P. świadczył pracę, zgodnie z zawartą umową. Pomimo, że w dniach od 25 do 26 września

2013 r., a na taki okres wskazuje treść karty szkolenia, ubezpieczony poddany został wstępnemu przeszkoleniu z zakresu bhp i ogólnemu instruktażowi stanowiskowemu, już

w dniu podpisania umowy o pracę faktycznie przystąpił do wykonywania pracy. Odebrał

z firmy dokumenty upoważniające do podpisywania faktur kosztowych i materiały reklamowe. Tego dnia wykonał już kilka telefonów w celu pozyskania klientów na imprezę organizowaną pod koniec września 2013 r. Do klientów dzwonił też w kolejnych dniach

i jeździł do nich z biletami. W piątek 27 września 2013 r. otrzymał zaś od K. B. (2) materiały reklamowe na imprezę „Dzień chłopaka”, która przypadała w poniedziałek. Materiały te rozdał taksówkarzom w B..

Wiadomo przy tym, że ubezpieczony w ciągu trzech dni, tj. 25, 26 i 27 września

2013 r., kontaktował się z kadrową, księgową i K. B. (2). Podpisywał też listę obecności. Na znajdującej się w aktach organu rentowego liście widnieje tylko nazwisko ubezpieczonego, ponieważ W. D.- specjalista ds. płac i kadr u płatnika składek sporządziła dla W. P. oddzielną listę obecności, którą w/w podpisywał

u niej w biurze. Lista obecności pracowników restauracji znajdowała się bowiem na dole

w lokalu gastronomicznym, a lista obecności robotników budowlanych na budowie.

Z zalegającej w aktach organu rentowego szczegółowej listy płac wynika ponadto, że ubezpieczonemu wypłacono wynagrodzenie za pracę za przepracowane dni września 2013 r. w kwocie 98,63 zł.

Wszystkie te okoliczności dowodzą, że po zawarciu umowy o pracę W. P. świadczył pracę, a pracodawca pracę tę przyjmował.

Dokonując oceny prawnej mających miejsce zdarzeń Sąd miał na uwadze, że jeden

z celów zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c). O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można bowiem mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro więc

z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. wyrok SN z dnia 2 lipca 2008 r.,

II UK 334/07, OSNP 2009/23-24/321).

Sąd brał pod uwagę również to, że postępowanie strony (płatnika składek) decydującego się na zatrudnienie pracownika, nie musi być najbardziej racjonalne, najbardziej celowe, czy właściwe z punktu widzenia osoby oceniającej ten fakt. Wystarczy, że motywy wskazane przez pracodawcę są na tyle z jego punktu widzenia zrozumiałe i przekonujące, że można uznać je za prawdziwe, bez względu na to, jak ocenimy trafność działań pracodawcy z punktu widzenia skutecznego i właściwego prowadzenia danej działalności gospodarczej. Kwestionowanie decyzji pracodawcy o zatrudnieniu danego pracownika nie może się opierać na twierdzeniu Zakładu, że należało podjąć inną, bardziej racjonalną ekonomicznie, czy bardziej trafną (z jakiegoś innego punktu widzenia) decyzję, bowiem oznaczałoby to wkraczanie w suwerenne prawa danego przedsiębiorcy, dotyczące kierowania przedsiębiorstwem.

W okolicznościach niniejszej sprawy zatrudnienie ubezpieczonego w nowopowstałej restauracji w charakterze przedstawiciela handlowego (menadżera) było działaniem racjonalnym. Wszak, jak wynika z dowodów o charakterze osobowym, właściciel restauracji wiązał z przyjęciem do pracy ubezpieczonego duże nadzieje. Ten posiadał bowiem odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie w branży gastronomicznej, gdyż sam przez wiele lat prowadził różne restauracje, a skoro tak, był odpowiednią osobą do pozyskania dla restauracji (...) nowych (stałych) klientów.

Nie bez znaczenia jest również to, że w kwietniu 2014 r. na miejsce ubezpieczonego, który wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności uległ wypadkowi, doznając poważnych obrażeń ciała, skutkujących długotrwałą niezdolnością do pracy, zatrudniono żonę właściciela firmy. I. B. podpisała z płatnikiem składek umowę o pracę na czas określony w wymiarze połowy pełnego etatu za wynagrodzeniem odpowiadającym płacy minimalnej. Podobnie, jak ubezpieczony, nie otrzymała pisemnego zakresu obowiązków i podobnie jak on, miała oddzielną, prowadzoną przez specjalistę ds. płac i kadr, listę obecności. W firmie istniało zatem zapotrzebowanie na pracę menadżera restauracji.

W tym miejscu zaakcentować należy, że zarówno przepisy prawa pracy, jak i przepisy ubezpieczeń społecznych nie uzależniają tak powstania stosunku pracy, jak i wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od czasookresu trwania umowy. Nie uzależniają także powyższych skutków od stanu zdrowia pracownika i nie nakładają na pracownika obowiązku uprzedzenia pracodawcy o stanie swojego zdrowia. W związku z tym, nawet bardzo krótki okres świadczenia pracy (nawet jednodniowy) i nagłe jej przerwanie z racji pogorszenia się stanu zdrowia nie mogą wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające. Jednakże, dla powstania wskazanych skutków, konieczne jest skuteczne nawiązanie i rozpoczęcie umowy o pracę. Skutku takiego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakieś czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy (por. wyrok SA w Ł. z dnia 15 maja 2014 r., III AUa 826/13, LEX nr 1493761).

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom organu rentowego, podjęte przez strony umowy o pracę z dnia 25 września 2013 r. czynności nie były czynnościami pozorującymi realizację tej umowy.

W takich sprawach jak ta, istotnego znaczenia nabierają reguły rozkładu ciężaru dowodu, wynikające z art. 6 k.c., zgodnie z którymi, strona odmawiająca uczynienia zadość żądaniu, a więc negująca uprawnienie żądającego, obowiązana jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. W wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96 (OSNC 1997/6-7/76 z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998/1-2/204 i nast.) Sąd Najwyższy stwierdził, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 189) obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W trakcie niniejszego procesu ZUS, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, nie wykazał, aby odwołujący zawarł umowę o pracę dla pozoru (art. 83 k.c.) bądź w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.).

Skoro więc między odwołującymi istniał ważny stosunek pracy i był on faktycznie realizowany przyjąć należało, że odwołujący W. P. podlegał z tytułu zatrudnienia u płatnika składek K. B. (1) obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od 25 września 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie faktycznym i prawnym Sąd uznał, że zaskarżona decyzja ZUS Oddział w T. z dnia 27 sierpnia 2014 r. nie była zasadna; na uwzględnienie zasługiwały natomiast argumenty podniesione w odwołaniach od tej decyzji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.